Stanisław Dygat -"Jezioro Bodeńskie"

adaptacja sceniczna:Izabella Cywińska

W zaproponowanym dla nas przez J.Termera zestawie wybranych powieści z lat 1945-1955 , zasługujących na przeniesienie sceniczne i mogących stanowić uzpełnienie repartuaru teatrów na 40-lecie PRL, "Jezioro Bodeńskie" zajęło miejsce nader eksponowane.Jest to bezsprzecznie czołowa powieść tamtego okresu reperezentująca nurt t.za.obrachunkwó inteligenckich. Obrachunków,jakie w szerszym,pozaliterackim,społecznym wymiarze oznaczały początek przemian ideowych,które doprowadziły liczne,przeważnie najbardziej twórcze grupy inteligenckie do akcesu na rzecz władzy ludowej.

"Jezioro Bodeńskie",którym Dygat debiutował w 1946 r. i od raz zdobył sobie wysoką pozycję w literaturzy,rozgrywa się - jak wiadomo - w czasie wojny w hitlerowskim obozie dla internowanych cudzziemców /gdzie autor sam zresztą przebywał jako polak z obywatelstwem francuskim/. Tam właśnie bohater /czyli sam autor/ przeżywa rozpad archaicznych stereotypów myślowych, w jakich został wychowany,rozchwianie się wywodzącej się wprost z romantycznej tradycji mitologiipatriotycznej,która w konfrontacji z rzeczwsitością wojenną w jej groteskowym wydaniu obozu dla internowanych obajawiła swoją jałowość i wręcz śmieszność. A wieęc mamy tu konstatację swego rodzaju pustki myślowej i ideowej, początek procesu przemian wewnętrznych,po którym przychodził wybór nowej ideologii.

Zainteresowanie I.Cywińskiej OJezorem Bodeńskim" budzi zaufanie zarówno jako wybór tematyki akcentującej w poz-

nańskim T.Nowym obchody 40-lecia i jako szansa zaprezentowania przez nię umiejętności reżyserskich. Cywińska udowodniła już, że świetnie umie posługiwać się w teatrez materią powieściową Świadczyła o tym swego czasu bardzo udane przeniesienie sceniczne "Wiernych blizn" Grzymkowskiego.

Nasi recenzenci,J.Bratkowski i A.Nastulanka, nie mają wątpliwości,iż I.Cywińska zrobi z "Jziora Bodeńskiego" tęgi spektakl.Warto zacytować tu fragment wypowiedzi J.Bratkowskiego "Ponieważ znam stanowczość,jasność myślenia i tzw męską rękę Izabelli Cywińskiej jestem spokojny,że spektakl będzie d z i s ie j s z y .Tym bardziej, iż warsztatowo adaptacja jest bez zarzutu.D Dużo w niej pierwszorzędnych pomysłów i jest zwarta dramaturgia."

ProponuJą zakup adptacji I.Cywińskiej za stawkę maksymalną t.j.za 40 tys.zł

7 X 1984

Jan Zaikus